

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)**

**Sędziowie: SA Bohdan Bieniek**

**SA Piotr Prusinowski**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 stycznia 2015 r. w B.

**sprawy z odwołania K. J. (1) oraz (...)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 marca 2014 r. sygn. akt IV U 3553/13

- I. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i poprzedzającą go decyzję z dnia 23 lipca 2013 r. w ten sposób, że stwierdza, iż K. J. (1) z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 października 2012 r.;**
- II. **oddala odwołanie i apelację w pozostałym zakresie;**
- III. **znosi wzajemnie koszty procesu za drugą instancję .**

**Sygn. akt III AUa 1123/14**

## UZASADNIENIE

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.** decyzją z dnia 23 lipca 2013 r. na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1785 ze zm.) stwierdził, że K. J. (1) jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) nie podlegała od dnia 1 września 2012 r. do obowiązkowych ubezpieczeń: emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego z tytułu tego zatrudnienia wskazując przesłanki, które zadecydowały o takim stanowisku ZUS.

**Od powyższej decyzji odwołanie** złożyli K. Z. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) oraz K. J. (1). Odwołujący wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji przez ustalenie, że K. J. (1) podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia od dnia 1 września 2012 r. na podstawie umowy o pracę w (...).

Podnieśli, że K. J. (1) wykonywała pracę na rzecz pracodawcy, a wobec tego podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Okręgowy w Olsztynie na podstawie art. 219 k.p.c. połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygnaturze IV 3553/13 ze sprawą IV U 3554/13 i prowadzić pod sygnaturą IV U 3553/13.

**Wyrokiem z dnia 28 marca 2014 r.** Sąd Okręgowy w Olsztynie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż K. J. (1) z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 września 2012 r. (pkt 1 sentencji wyroku). Orzekając o kosztach procesu Sąd Okręgowy zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz wnioskodawcy (...) kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. Z. (1) od dnia 10 października 2010 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). Przedmiotem tej działalności jest działalność agencji reklamowych. Działalność była początkowo prowadzona w K. 69, a następnie w O. ul. (...). Na prowadzenie działalności gospodarczej w K. K. Z. (1) wynajmował dom o łącznej powierzchni 130 m, za który płacił czynsz w wysokości 2400 zł miesięcznie, zaś w O. działalność gospodarcza była prowadzona w mieszkaniu odwołującego. W K. poza miejscem pracy odwołującego były przygotowane jeszcze dwa stanowiska pracy. Od początku w tej firmie jest zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy M. Ć. (grafik komputerowy), do której obowiązków należy obsługa klientów w zakresie grafiki komputerowej.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca K. J. (1) w latach 2003-2007 uczęszczała do Zespołu Szkół (...). W okresie od dnia 1 września 2009 r. do dnia 20 czerwca 2012 r. studiowała w Wyższej Szkole (...) kierunku pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna z logopedią. Doświadczenie zawodowe zdobywała podczas praktyk zawodowych w Banku Spółdzielczym; jako kelnerka w (...); jako pracownik przy produkcji żywności w Niemczech w „W.”; w firmie (...) w O.; a także jako opiekunka do dzieci; podczas praktyk w przedszkolu; oraz pracy na stanowisku nauczyciela w prywatnym przedszkolu (...) w O..

Odwołująca (jako osoba godna zaufania) została polecona K. Z. (1) przez opiekunkę jego syna. Z dniem 1 września 2012 r. K. J. (1) zawarła z K. Z. (1) umowę o pracę na czas określony do dnia 31 marca 2013 r. Na podstawie tej umowy odwołująca zobowiązała się do świadczenia pracy na stanowisku pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1.500 zł brutto. Instruktaż ogólny i stanowiskowy z zakresu BHP przeprowadził K. Z. (1) w dniu 3 i 4 września 2012 r. K. J. (1) pracowała wraz z M. Ć. w jednym pomieszczeniu i w godzinach 8:00-16:00. Obie podpisywały listę obecności. Do obowiązków K. J. (1) (wyszczególnionych w umowie) należało: organizacja i zarządzanie obiegiem dokumentów ofertowych, monitoring z obsługą zleceń w ustalonym zakresie. Odwołująca zapoznawała się z listą przetargów otrzymywaną na maila z bazy danych, przygotowywała oferty przetargowe, kontaktowała się kontrahentami oraz firmami współpracującymi. W zakres obowiązków K. J. (1) wprowadzał K. Z. (1) przez okres około miesiąca. Następnie swoje obowiązki odwołująca wykonywała samodzielnie, podpisując się własnym imieniem i nazwiskiem. Odwołująca dysponowała samodzielnym adresem mailowym. Przed wrześniem 2012 r. przetargami w firmie zajmował się odwołujący K. Z. (1). Bazę przetargów odwołujący miał wykupioną od początku 2012 r. We wrześniu 2012 r. została zrealizowana zapłata za wygrany wcześniej duży przetarg. Sytuacja finansowa firmy (...) pozwalała odwołującemu na zatrudnienie pracownika

W momencie zatrudnienia odwołująca była w widocznej ciąży, o czym wiedziały strony umowy i współpracownicy. Od dnia 9 listopada 2012 r. do dnia 11 kwietnia 2013 r. (poród) odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim. Do ubezpieczenia K. J. (1) została zgłoszona dopiero w dniu 15 października 2013 r. na skutek zaniedbań osoby, która prowadziła sprawy księgowe (...).

Wynagrodzenie K. J. (1) było wypłacane jej osobiście. Za wrzesień, październik otrzymała wynagrodzenie po 1.500 zł miesięcznie brutto (po 1.318,58 zł netto), za listopad łącznie z chorobowym – 1.348,20 zł brutto (1.110,96 zł netto), zaś za grudzień 2012 r. - 474,10 zł brutto (455,09 zł netto).

Zawarta przez K. J. (1) i K. Z. (1) umowa została przedłużona do dnia 31 marca 2014 r. z uwagi na chęć kontynuowania stosunku pracy po wyczerpaniu świadczeń macierzyńskich.

Nadto, Sąd Okręgowy ustalił, że za rok 2012 r. K. Z. (1) wykazał przychody w wysokości 397.967,89 zł, koszty uzyskania przychodu - 378.872,68 zł oraz dochód - 19.090,21 zł. Za rok 2013 r. przychody odwołującego wynosiły 199.208,32 zł, koszty uzyskania przychodu - 140.843,86 zł, a dochód - 58.364,46 zł. Jako przyczynę poprawy wyników finansowych firmy odwołujący podaje rezygnację z biura w K. oraz niezatrudnianie nikogo w miejsce przebywającej na zwolnieniu lekarskim i świadczeniach macierzyńskich K. J. (1). Po przejściu odwołującej na zwolnienie lekarskie kwestiami związanymi z przetargami zajmował się K. Z. (1).

Nadto, Sąd Okręgowy ustalił, że K. J. (1) jest osobą obcą wobec wnioskodawcy K. Z. (1).

Oceniając stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy powołał się na art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i wskazał, że podstawową przesłanką objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem jest posiadanie statusu pracownika, a taki status uzyskuje się, poprzez nawiązanie stosunku pracy, przez który rozumie się nie tylko zawarcie umowy, ale też podjęcie przez pracownika pracy i jej wykonywanie oraz przyjmowanie tego świadczenia przez pracodawcę.

Sąd Okręgowy ocenił, że zgłoszenie K. J. (1) do ubezpieczenia społecznego w dniu 15 października 2012 r. może wywoływać poważne wątpliwości nie tylko co do daty zatrudnienia wnioskodawczyni, ale podważać w ogóle fakt jej zatrudnienia, tym bardziej, że obsługujący firmę (...) świadek J. S. - księgowy nie umiał w sposób rzeczowy i przekonujący uzasadnić opóźnienia w zgłoszeniu do ubezpieczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, świadek ten mówił o tym tak, jakby nie zdawał sobie sprawy z ważności tej czynności, choć jest to mu jako księgowemu obsługującemu firmę doskonale znane. Sąd ten dodał też, iż dokumenty załączone do sprawy potwierdzają pracę wnioskodawczyni w październiku i listopadzie 2012 r. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego, z zeznań świadków, w tym w szczególności M. Ć., wyraźnie wynika, że K. J. (1) została zatrudniona od września 2012 r. i od tego czasu przychodziła do pracy i ją świadczyła najpierw pod kierownictwem i z przyuczeniem K. Z. (1), a potem samodzielnie. W ocenie tego Sądu, brak jest podstaw, by nie dać wiary zeznaniom tych świadków, gdyż są jednoznaczne, uzupełniają się z innym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Trudno w nich dopatrzyć się oznak stronniczości, czy nierzetelności, co pozwala dać im pełną wiarę. Sąd Okręgowy podkreślił także, że z tymi zeznaniami korespondują i wzajemnie się uzupełniają zeznania obojga wnioskodawców. Dodał, że mimo niewątpliwego zainteresowania rozstrzygnięciem sprawy nie ma w nich elementów, które jednoznacznie i zdecydowanie podważyłyby ich wiarygodność i nie pozwalały na ich podstawie dokonywać ustaleń w sprawie, tym bardziej, że łącznie z innymi wskazanymi wyżej dowodami tworzą spójną i logiczną całość.

Zdaniem Sądu Okręgowego, doszło do zawarcia umowy o pracę między (...) a K. J. (1) na okres od dnia 1 września 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r., którą następnie strony przedłużyły do dnia 31 marca 2014 r. W ocenie tego Sądu, zgodnie z ustaleniami stron i poleceniami pracodawcy K. J. (1) wykonywała pracę na rzecz pracodawcy do czasu otrzymania zwolnienia lekarskiego, a pracodawca tą pracę przyjmował, akceptował i wypłacał ustalone wynagrodzenie. W tych warunkach, w ocenie Sądu Okręgowego, trudno jest w pełni zaakceptować stanowisko ZUS, iż to zatrudnienie nie było rzeczywistym zawarciem umowy o pracę w celu jej świadczenia, a tylko pozornym dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tym też zakresie Sąd Okręgowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 14 czerwca 2001 r. (II UKN 258/00 - OSNAPiUS 2002, nr 2 poz. 527) i z dnia 25 stycznia 2005 r. (II UK 141/04 - OSNP 2005/15/235). Stwierdził, że obojętnością prawa byłby zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania pracy, a w warunkach niniejszej sprawy zostało wykazane, że K. J. (1) wykonywała pracę do dnia 9 listopada 2012 r. Zwrócił też uwagę, że wynagrodzenie ustalone przez strony było wynagrodzeniem minimalnym, strony nie pozostawały ze sobą w innych relacjach niż pracownik - pracodawca.

Kontynuując rozważania, Sąd Okręgowy odwołał się do treści 117 § 3 k.p., zgodnie z którym umowa o pracę zawarta na czas określony lub na czas wykonywania określonej pracy albo na okres próbny przekraczający 1 miesiąc, która uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży, ulega przedłużeniu do dnia porodu. Wskazał, że niezależnie

od powyższego strony przedłużyły czas trwania umowy do dnia 31 marca 2014 r. z uwagi na wolę kontynuowana tego zatrudnienia po wyczerpaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem Sądu Okręgowego, kwestia ta nie ma jednak zasadniczego wpływu na ocenę stosunku pracy wynikającego z umowy z dnia 1 września 2012 r.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, K. J. (1) podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 września 2012 r. na podstawie zatrudnienia u płatnika składek (...) w O..

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa, kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. 2013, poz. 490).

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego** wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, tj. art. 233 k.p.c., poprzez:

- niezgodność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego oraz przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dowolnym uznaniu K. J. (1) za pracownika,
- danie wiary zeznaniom i twierdzeniom powodów i świadków, mimo tego, iż zawierają one szereg sprzeczności z zebranych w sprawie materiale.

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w związku z art. 22 k.p. w związku z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uznanie za udowodniony pracowniczego tytułu ubezpieczeń K. J. (1),

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 22 k.p., poprzez nie dostrzeżenie pozorności stosunku pracy w niniejszej sprawie,

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uznanie, że skarżąca podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 września 2012 r.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacja wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku w całości tj. o oddalenie obu odwołań, ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:**

**Apelacja jest częściowo zasadna, tj. w zakresie daty od jakiej K. J. (1) podlega ubezpieczeniu z tytułu stosunku pracy łączącego ją z K. Z. (1) .**

Istota sporu niniejszej sprawy sprowadza się do ustalenia, czy K. J. (1) podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę na czas określony, zawartej w dniu 1 września 2012 r. z K. Z. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...).

Oceniając stan faktyczny sprawy, Sąd Apelacyjny aprobuje zasadniczo stanowisko Sądu Okręgowego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych w sprawie i przeprowadził właściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.), na podstawie jego wszechstronnego rozważenia. Wszechstronnego, a więc polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia

życiowego. W tym też względzie Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że z tytułu zatrudnienia K. J. (1) podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. W ocenie Sądu Apelacyjnego jednak nie do końca prawidłowo - w nawiązaniu do oceny materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił wykonywanie umowy o pracę łączącej strony od momentu jej zawarcia czyli od 1 września 2012 r. - co w konsekwencji skutkowało objęciem K. J. (2) od tej daty. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w tym zakresie nawet jak się zdaje w ocenie samego Sądu Okręgowego wskazuje na rzeczywiste podjęcie tego zatrudnienia od dnia 10 października 2012 r. - o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia

Przypomnieć wypada, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm., zwana dalej: u.s.u.s.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Pracownikami, stosownie do art. 8 ust. 1 u.s.u.s., są osoby pozostające w stosunku pracy, przez nawiązanie którego, w myśl art. 22 § 1 k.p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatem, praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, są następujące: 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie; 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy; 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania; 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście; 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2006 r., II UK 164/2005, LexPolonica nr 1287666).

Za ugruntowany w judykaturze i doktrynie uznać należy pogląd, iż nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów. Pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. występuje wówczas, gdy strony umowy, składając oświadczenia woli, nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę, jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana, jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Nie ulega też wątpliwości, że o tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie jej na podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych. W odniesieniu do umowy o pracę pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07, LEX nr 442836, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., I UK 120/06, OSNP 2007/19-20/294, M. Raczkowski, Pozorność w umownych stosunkach pracy, Lexis-Nexis, Warszawa 2010, s. 200-202).

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pod kątem istnienia elementów stosunku pracy, o których mowa w art. 22 § 1 k.p., nie pozostawia wątpliwości, iż K. J. (1) faktycznie świadczyła obowiązki na podstawie umowy o pracę zawartej z K. Z. (1) prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...). Strony wypełniły warunki formalne nawiązania tego stosunku prawnego poprzez zawarcie pisemnej umowy o pracę z dnia 1 września 2012 r., na podstawie której K. J. (1) zobowiązała się do świadczenia pracy na stanowisku pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy w miejscu (wówczas w K.) i czasie ustalonym przez pracodawcę, za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.500 zł.

Nadto, miało miejsce rzeczywiste realizowanie stosunku pracy, a także świadczenie pracy pod ścisłym nadzorem pracodawcy, do jakiego zobowiązuje art. 22 § 1 k.p. Takim elementem podporządkowania pracowniczego jest ustalony przez pracodawcę – K. Z. (1) i zawarty w treści umowy o pracę zakres jej obowiązków. Na podstawie tego dokumentu odwołująca zobowiązała się m.in. do: organizacji i zarządzania obiegiem dokumentów ofertowych, monitoring i obsługa zleceń w ustalonym zakresie. W okresie zatrudnienia odwołująca zapoznawała się z listą przetargów otrzymywaną na maila z bazy danych, przygotowywała oferty przetargowe, kontaktowała się kontrahentami oraz firmami współpracującymi.

Okoliczność rzeczywistego świadczenia przez K. J. (1) pracy potwierdza materiał dowodowy w postaci korespondencji e-mail oraz indywidualnego zeszytu, w którym odwołująca wpisywała informacje o przetargach oraz firmy, z którymi kontaktowała się w formie telefonicznej bądź pisemnej. W oparciu o te dowody oraz zeznania świadków M. Ć., Ł. G., A. S. i K. Z. (2), odwołująca wykazała, że nawiązywała i utrzymywała relacje handlowe z klientami, prowadziła korespondencję drogą elektroniczną (w tym m.in. ze świadkami Ł. G., A. S. i K. Z. (2)), posługując się imiennym, firmowym adresem e-mail: (...). W związku z liczną korespondencją e-mail, wykazała również, że swoje obowiązki wykonywała w ustalonych przez pracodawcę godzinach pracy (8:00-16:00).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, analiza materiału dowodowego sprawy również wskazuje, że stanowisko pracy odwołującej zostało utworzone w związku z rzeczywistą potrzebą powierzenia dodatkowej osobie obowiązków związanych z przygotowaniem ofert przetargowych. Z zeznań K. Z. (1) wynika bowiem, że przed zatrudnieniem odwołującej, firma (...) wygrała duży przetarg, co miało decydujący wpływ na podjęcie decyzji o zatrudnieniu nowego pracownika, który stale zajmowałby się kwestiami związanymi z realizacją przetargów. Jeśli zważy się te zeznania z zeznaniami M. Ć., wedle której czynności w zakresie przygotowywania ofert przetargowych (selekcja przetargów, przesłanie zapytań ofertowych do podwykonawców, wybór najkorzystniejszej oferty, wypełnienie dokumentacji związanej z przetargiem i złożenie oferty w docelowym miejscu) były zajęciem czasochłonnym i trwały 2 tygodnie, to uzasadnione jest przyjęcie, że zatrudnienie nowego pracownika do tej pracy wynikało z faktycznej potrzeby pracodawcy. Biorąc dodatkowo pod uwagę, że zapłata za realizację przedmiotu przetargu miała miejsce we wrześniu 2012 r., zatrudnienie K. J. (1) uzasadnia także sytuacja finansowa pracodawcy.

Należy podkreślić, że racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika, dlatego, że potrzebuje w swoim zakładzie pracy siły roboczej. U źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno-organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99, OSNAPiUS Nr 13, poz. 447, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1997 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS z 1999 r. Nr 5, poz. 18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 r. Nr 13, poz. 449).

Biorąc pod uwagę powyższe, wbrew zarzutom organu rentowego, nie można zatem mówić o pozorności zawartej umowy o pracę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, K. J. (1) udowodniła okoliczność faktycznego wykonywania zawartej umowy o pracę. Konkluzję tę uzasadnia dodatkowo okoliczność, iż odwołująca, przebywając na zwolnieniu lekarskim, utrzymywała stały kontakt z firmą w zakresie przygotowywanych przez nią wcześniej ofert przetargowych (korespondencja e-mail: z dnia 20 listopada 2012 r., 21 listopada 2012 r., 26 listopada 2012 r. i z dnia 14 lutego 2013 r.).

Należy jednak podkreślić, iż materiał dowodowy w postaci korespondencji elektronicznej i zeszytu z informacjami o przetargach potwierdza wykonywanie przez K. J. (1) pracy w październiku i w listopadzie 2012 r. Nie wykazuje jednak tej pracy we wrześniu 2012 r.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego lub wysokość tego świadczenia, wymaga się dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych - potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu graniczącym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, LEX nr 34199; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 października 2008 r., sygn. akt III AUa 560/08, LEX nr 468584). Takich dowodów – co do pracy we wrześniu 2012 r. – odwołujący nie przedstawili. Nie mogą ich stanowić wyłącznie ogólne co do faktów zeznania świadków czy stron, bez materialnych dowodów świadczenia pracy, tym bardziej, że materiał dowodowy sprawy wskazuje na istotne rozbieżności w zakresie początkowej daty zatrudnienia odwołującej. Dlatego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie polegają na prawdzie zeznania M. Ć. oraz K. Z. (1), w zakresie, w jakim wskazują, że K. J. (1) świadczyła pracę jako pracownik od września 2012 r.

W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno bowiem uznać, że pracodawca przez okres około miesiąca przyuczał nowego pracownika do pracy, a pracownik nie przedstawiał w tym czasie żadnych rezultatów swojej pracy.

Mając powyższe na uwadze oraz okoliczność, że data 10 października 2012 r. koresponduje z notatkami K. J. (1) umieszczonymi w zeszycie z informacjami o przetargach, to ta data, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powinna być traktowana jako data początkowa zatrudnienia i jednocześnie data, od której K. J. (1) podlega z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu.. W tym kontekście krytyczna ale logiczna ocena dowodów daje racjonalne wytłumaczenie dlaczego K. J. (2) została zgłoszona do ubezpieczenia dopiero 15 października 2012 r. Próba wyjaśnienia tego opóźnienia przez dokonującego obsługi księgowej firmy (...) jest delikatnie rzecz nazywając nieprzekonywująca( k. 99v.) . Jak twierdził on albo za późno dostał informację w tym względzie albo „gdzieś przykrył to papierem”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taka sytuacja może się wprawdzie zdarzyć statystycznie i teoretycznie, ale w niniejszej sprawie nie miała ona miejsca, jeżeli powiąże się spóźnione o ponad miesiąc zgłoszenie do ubezpieczenia z brakiem śladów świadczenia pracy przez odwołującą do końca pierwszej dekady października 2012 r.

Kontynuując rozważania, należy podkreślić, że na rozstrzygnięcie w sprawie nie miał znaczenia fakt, że strony zawarły umowę o pracę w celu uzyskania przez K. J. (1) (będącą wówczas w ciąży) świadczenia z ZUS-u. Podjęcie pracy w wyżej wskazanym celu jest bowiem dopuszczalne i nie świadczy o intencji obejścia prawa czy też o nieważności umowy. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 r. (III UK 89/2005, LexPolonica nr 384617) Sąd Najwyższy stwierdził, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem. W innym orzeczeniu z dnia 21 maja 2010 r. (I UK 43/2010, LexPolonica nr 2551782) stwierdził, że skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych z 1998 r. wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje wyrażonego przez Sąd Okręgowy poglądu popartego orzecznictwem, iż zawarcie umowy o pracę tylko w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, jak też podziela pogląd, iż co do zasady bez znaczenia jest fakt zawarcia umowy o pracę z kobietą w ciąży, która niewątpliwie z tego tylko tytułu nie może ponosić żadnych niekorzystnych skutków prawnych, zwłaszcza, iż ustawodawca w szeregu regulacji osoby w takim stanie chroni w sposób szczególny. Wszystko to jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zwalania Sądu orzekającego, od oceny umowy o pracę zawartej przez kobietę w ciąży pod kątem skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniu pracowniczemu, która uwzględniałaby – tak jak w przypadku innych ubezpieczonych - wszystkie okoliczności danej sprawy, a nie tylko powierzchowną ocenę części materiału dowodowego co do formalnego zawarcia umowy o pracę i stworzenia pozorów jej realizacji. Efektem takiej oceny powinno być bezsporne ustalenie, czy kobieta w ciąży i jej pracodawca faktycznie realizowali przesłanki umowy o pracę. Tylko bowiem takie stwierdzenie stwarza jej gwarancję ubezpieczenia pracowniczego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie zaistniały okoliczności faktyczne, obiektywnie uzasadniające nawiązanie pomiędzy stronami stosunku pracy i zatrudnienie K. J. (1) na stanowisku pracownika biurowego. Uznając zatem, że K. J. (1) świadczyła pracę w ramach stosunku pracy i w konsekwencji podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu od dnia 10 października 2012 r.,

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. dokonał stosowanej zmiany zaskarżonego wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. uwzględniając z jednej strony tylko częściowo uwzględnienie apelacji ale tylko co do daty początkowej podlegania ubezpieczeniu, a nie samemu podleganiu ubezpieczeniu co do zasady, z drugiej natomiast strony uwzględniono zasądzenia od organu rentowego kosztów zastępstwa za pierwszą instancję.